

Nieznani, Pi

Ref.: x2

Skąd ludzie mają taką cechę

Najpierw robią świństwo, później milczą podglądając efekt

Co nie znaczy wcale, że zapominamy o nich

Tak, dziś jest piękny dzień, żeby wreszcie zadzwonić

[Łona]

Zrobić świństwo, które utkwi w pamięci

Znacznie łatwiej, niż później po ludzku to odkręcić

To nie ładnie myśleć, że milczenie może wzruszać

Szansa z każdą chwilą słabnie jak intelekt Georga Busha

A telefon gdzieś pod ręką ma pawie wiem to

Tylko ten bezsensowny konflikt z dumą wielką

I ty w tej walce wypadasz dość blado

Nie widać zła, za to doskonale widać słabość

Tym bardziej mam prawo się dziwić

Że ty doskonale wiesz, że ludzie nie są pamiętliwi aż tak

Jeśli masz strach, że już cię ktoś skreślił

To dobrze byłoby zadzwonić i to sprawdzić, wiesz mi

Ref. x2

[Łona]

Gniew z czasem mija, pozostaje żal

Głównie łatwo zapomnieć o błędach

Natomiast o ludziach dużo trudniej

A wystarczy odrobina dobrych chęci

Wszak żaden telefon sam numeru nie wykręci

Dziś jest piękny dzień, by stan w którym

Nie możesz spojrzeć komuś w oczy w inny stan przeistoczyć

Nie tak łatwo milczeniem zagłuszyć sumienie

Choć wbrew faktom wierzy ciągle w jego istnienie

Nie każdy jest Janem Pawłem II

Ale nawet najdłuższy okres milczenia nie jest za długi

Ref. x2